**Od świtu do zmierzchu**

**Zdjęcia z założenia utrwalają daną krótką chwilę. Stephen Wilkes, uznany fotograf z Nowego Jorku, działa jednak na przekór. W serii zdjęć ,,Day to Night” nie uwiecznia jednego konkretnego momentu, ale obrazuje życie wielkich miasta w ciągu całej doby. Chwyta to, co zmienia upływ czasu.**

Prace Wilkesa są niezwykle pracochłonne. Kiedy przeciętny czas wykonania jednej fotografii wynosi kilka minut, jemu zajmuje kilkanaście godzin. Przez 24 godziny robi ponad 1500 zdjęć, nie zmieniając przy tym kąta kamery. Następnie używając czasu jako przewodnika, komponuje je w jedną całość. Efekt jest zdumiewający. Artysta w jednym kadrze uchwyca ulotne chwile z życia setek mieszkańców miast. Jest to prawdziwa podróż w czasie.